



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, wtorek 9 stycznia 1962 roku

Nr 8 (4700)

Faszystowski pucz ultrasów zagraża Francji

PARYŻ. — Korespondent PAP, J. Gerhard donosi: Panujący od kilku dni we Francji stan napięcia wywołany szczególnie prowokacyjnymi zamachami bojówek ultrasowskich przeciw partii komunistycznej, wzniósł się jeszcze w ciągu ostatniej doby. Przyczyniło się do tego radio francuskie, które oświadczyło, że w niedalekim czasie można oczekiwać „puczu ultrasowskiego, który objąłby Francję, Algierię i garnizony francuskie, stacjonujące w NRF”.

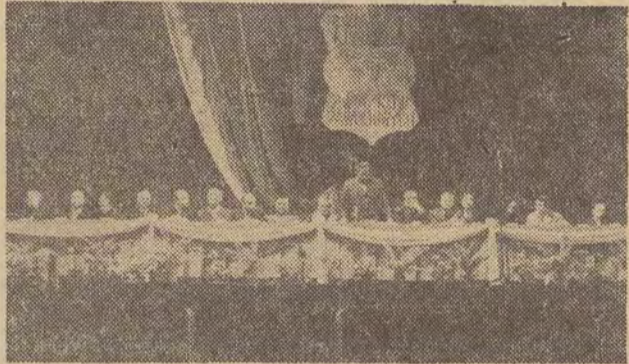
Pogłoskom o puczu towarzyszą wciąż nowe wyczyny band salanowskich. Wszystkie ich akcje w dalszym ciągu godzą w działaczy postępowych, a przede wszystkim w komunistów. Jednocześnie ultrasi przeprowadzają nadal akcje zdobywania broni. Podsyca to wieści o rychłym puczu. Faszysty belgijscy spod znaku „ruchu akcji obywatelskiej” (MAC), sprzymierzeni teraz z ultrasami francuskimi dolewają oliwy do ognia. Cała międzynarodówka faszystowska jest w ruchu. Spisek faszystowski coraz wyraźniej grozi już nie tylko Francji, ale i innym krajom Europy zachodniej.

Odpowiedzią na tę lawinę prowokacji jest obsadzenie przez władze gaullistowskie granicy Belgii dodatkowymi siłami policji i żandarmerii, wzmocnienie garnizonów tych sił w miastach, a przede wszystkim w Paryżu. Niebezpieczeństwo jest z pewnością coraz bardziej realne. W Paryżu — przez cały poniedziałek trwały obrady organizacji związkowych — chrześcijańskich ZZ, Force Ouvriere, Federacji Pracowników Oświaty i Unii Studentów — na temat utworzenia „grup samoobrony”. W dyskusjach biorą udział: Zjednoczona Partia Socjalistyczna (PSU), socjaliści (SFIO), partia radykałów i Liga Praw Człowieka. Jest rzeczą zmienną, iż mimo coraz bardziej narastającego niebezpieczeństwa, ugrupowania te nadal nie uznają za stosowne zasiąść przy jednym stole z najpotężniejszą partią polityczną we Francji — partią komunistyczną i czołowym, najbliższym ugrupowaniem związkowym — Powszechną Konfederacją Pracy. Zupelnie inne jest stanowisko ludzi pracy, wśród których jedność działania jest już od dawna faktem dokonanym. To będzie też decydujące w momencie próby sił, który zdalej się zbliża w szybkim tempie.

Wielki wiec z udziałem I. Logi-Sowińskiego

Tysiące łodzian w Hali Sportowej

Łódzka hala sportowa wypełniła się wczoraj, w godzinach popołudniowych, do ostatniego miejsca. Tysiące łodzian przybyło na spotkanie z delegatami na V Światowy Kongres Związków Zawodowych w Moskwie.



Prezydium wiecu.

mania i zachowania światowego pokoju, jest likwidacja skutków ostatniej wojny, a więc podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami. Niestety — podkreślił mówca — Niemcy zachodnie znów stają się ośrodkiem dywersji i prowokacji w Europie. Celem odradzającego się militarystwu w NRF jest zniszczenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zagarnięcie polskich Ziemi Zachodnich i te-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przewodniczący CRZZ wśród robotników Łodzi

Wczoraj bawił w Łodzi członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. W godzinach przedpołudniowych odwiedził on robotników Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja na Widzewie oraz metalowców Włódzkich Zakładów Maszyn Włókienniczych „Wifama”.

Przewodniczącemu CRZZ m. in. towarzyszyli: I sekretarz KL PZPR Michał Tatarski, sekretarz KW PZPR S. Jędrzejak, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczak, przewodniczący Prezydium Woj. RN w Łodzi F. Grochalski, przewodniczący Zarządu Głównego Zaw. Włókienniczych J. Spychalski, przewodniczący WK ZZ Z. Krzywański oraz delegat związkowców Keni na kongres w Moskwie Benson Mwea Njoroge.

Przybyłych na spotkanie powitał Z. Krzywański, a następnie głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący delegacji polskiej na V Kongres I. Loga-Sowiński.

— Trwałe znaczenie kongresu — podkreślił na wstępie mówca — polega przede wszystkim na tym, iż uzbolił on masy pracujące świata w nowy oraz walczyć klasowej przeciwko kapitalistycznym monopolom i wyzyskowi, o poprawę bytu ludzi pracy, o prawa związkowe i swobody demokratyczne, o ostateczną likwidację kolonializmu, o rozbrojenie i trwały pokój.

I. Loga-Sowiński omówił z kolei najważniejsze problemy, jakie nurtują obecnie światowy ruch związkowy. Wśród nich na czołowe miejsce wysuwa się sprawa zachowania pokoju. Kongres moskiewski autorytatywnie stwierdził: „że wojna nie może i nie powinna być środkiem rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych”. Trwały pokój między narodami można by osiągnąć rozwiązując bloki militarne, likwidując bazy wojskowe na obcych terytoriach, niszcząc nagromadzone zapasy broni, w tym przede wszystkim broń atomową i wodorową.

Sprawą o znaczeniu pierwszoplanowym w dziele utrzy-

wodniczący WKZZ — Z. Krzywański oraz liczne grono aktywistów łódzkiego i włódzkiego.

Gości powitano niezwykle serdecznie. I. Loga-Sowińskiemu i M. Tatarskiemu-Majkowskiej robotnicy wręczyli wiązanki kwiatów.

(Dalszy ciąg na str. 2)



W zakładach Wifama Ignacy Loga-Sowiński żywo interesował się nowymi maszynami. Foto: L. Olejniczak

Budujemy 45 szpitali i 36 ośrodków zdrowia

WARSZAWA (PAP). — Na terenie kraju znajduje się obecnie w budowie 45 szpitali miejskich, powiatowych i wojewódzkich na ok. 13 tys. miejsc łącznie oraz 36 wiejskich ośrodków zdrowia. 32 spośród nich to — szpitale powiatowe przeznaczone głów-

nie dla ludności wiejskiej. Wznosi się je głównie w województwach: kieleckim, lubelskim, krakowskim, białostockim, rzeszowskim i warszawskim — a więc w rejonach, gdzie sieć zakładów służby zdrowia jest stosunkowo najsłabsza.

Ponadto znajduje się w budowie szereg klinik i zakładów leczniczych przeznaczonych dla poszczególnych akademii medycznych, m. in. klinika pediatryczna dla Akademii Medycznej w Poznaniu, kliniki ginekologiczno-położniowa i okulistyka dla Akademii Medycznej w Szczecinie. Równocześnie prowadzona jest rozbudowa i modernizacja 75 spośród już istniejących zakładów szpitalnych.

Przedstawiciele NATO — obradują

PARYŻ (PAP). W poniedziałek rozpoczęły się w Paryżu obrady przedstawicieli 15 krajów NATO w sprawie wzmocnienia przymierza atlantyckiego w dziedzinie politycznej i gospodarczej. W pracach konferencji, która potrwa 2 tygodnie, bierze udział blisko 40 delegatów.

Nowy etap rozmów Wschód-Zachód w Moskwie

WASZYNGTON (PAP). W kołach oficjalnych w Waszyngtonie oczekuje się w bieżącym tygodniu następnego etapu wstępnych rozmów radziecko-amerykańskich na temat Berlina. Podobno rząd USA przesłał już swemu ambasadorowi w Moskwie Thompsonowi nowe instrukcje; treść ich nie jest znana, ale poinformowani twierdzą, że opierają się one w dalszym ciągu na „sondażu” możliwości przystąpienia do negocjacji. Instrukcje zostały osobście zatwierdzone przez prezydenta Kennedy'ego po konsultacjach z rządami W. Brytanii, Francji i NRF.

Dziennik „Washington Post” twierdzi, że ambasador Thompson będzie dążył do osiągnięcia „ograniczonego porozumienia” w sprawie Berlina. Zdaniem dziennika, stanowisko Zachodu nie uległo dotychczas zmianom: USA i W. Brytania patrzą na pierwszą turę rozmów Gromyko — Thompson z pewnym optymizmem, podczas gdy Francja i NRF trwają przy negatywnej ocenie.

Zamach na prezydenta Indonezji Sukarno

DZAKARTA (PAP). Indonezyjska agencja prasowa Antara donosi, że w niedzielę dokonano zamachu na prezydenta Sukarno w chwili, gdy udawał się na wiec w hali sportowej w Makasarze. Zamach się nie udał. Granat rzucony przez nie wykrytego dotychczas zamachowca wybuchł w odległości stu metrów od prezydenta, raniąc 31 osób.

Trzy z nich — dwie osoby dorosłe i jedno dziecko — zmarły wskutek odniesionych ran. Wśród rannych znajduje się czternastoletnie dziecko, 10 dojrzałych osób cywilnych oraz trzech policjantów i jeden żołnierz. Sam prezydent wyszedł bez szwanku.

Władze wojskowe tego okresu aresztowały kilka osób.

Agencja UPI dodaje, że w kilka minut po zamachu prezydent wygłosił zapowiedziane przemówienie, owacyjnie witany przez kilka tysięcy uczestników wiecu, zgromadzonych w hali i tłumy mieszkańców miasta zgromadzone przed halą.

Jak podał rzecznik rządu, zamachu dokonał prawdopodobnie jakiś agent holenderski.

Agencja informuje, że w kołach samochodów towarzyszących prezydentowi Sukarnemu znajdowało się 10 ambasadorów obcych państw oraz 13 ministrów rządu indonezyjskiego.

DZAKARTA (PAP). Marynarka indonezyjska — według doniesień Agencji Antara — rozpoczęła w poniedziałek manewry w pobliżu portu Sabang. Będą one trwały do 8 lutego. Wzwiązku z tym agencja ostrzega, że wszystkie zagraniczne statki handlowe i pasażerskie zbliżające się do tego portu winny wywiesić flagi wskazujące ich przynależność państwową.

Zatonął statek jugosłowiański

LONDYN (PAP). Przedwczoraj w późnych godzinach wieczornych w cieśninie Dover zatonął jugosłowiański statek „Sabac” (wyporność 2.800 ton), który zderzył się z brytyjskim parowcem „Dorington Court” (wyporność 6 tys. ton).

Według dotychczasowych informacji, 18 marynarzy ze statku „Sabac” zginęło.

Przypominamy

naszym Czytelnikom, że dziś, we wtorek 9 stycznia, o godzinie 19.15 w sali odczytowej Klubu MPiK „Ruch” przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się

spotkanie z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi mgr Edwardem Kaźmierczakiem

poświęcone omówieniu aktualnych problemów łódzkiej służby zdrowia oraz planów rozwoju lecznictwa. W spotkaniu udział weźmie również kierownictwo Wydziału Zdrowia

z dr Januszem Indulskim

Uczestnicy spotkania otrzymają wyczerpujące informacje na interesujące ich tematy.

Na zakończenie wyświetlone zostaną ciekawe filmy oświatowe: „Budowa serca i jego praca”, „Sen i hipnoza”, „Pogotowie Ratunkowe”, „Od śniadania do kolacji”.

Do zobaczenia wieczorem!

Życzenia noworoczne od „Saszy — lotnika”

Na ręce mgr Edwarda Kaźmierczaka — przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, nadszedł list z bardzo serdecznymi pozdrowieniami noworocznymi dla władz miejskich i partyjnych oraz dla wszystkich ludzi pracy naszego miasta od towarzysza Aleksandra Wasiliewicza Kuźniecowa, oficera lotnictwa i byłego partyzanta radzieckiego.

Towarzysz Kuźniecowa, jak pamiętamy, znalazł się w wyniku operacji wojennych, jako pilot na terytorium naszego kraju. Ukrywał się w Łodzi i walczył w szeregach partyzantki polskiej.

W październiku ubiegłego roku odwiedził Łódź i swoich przyjaciół.

Z okazji Nowego Roku „Sasza lotnik” przesyła wszystkim mieszkańcom Łodzi gorące życzenia, dużych postępów w pracy i osiągnięć w wykonywaniu planów produkcyjnych oraz szczęścia osobistego.

Nasz drogi przyjaciel bardzo miło wspomina przy tym niedawną bytność w Polsce i w Łodzi, spotkanie z towarzyszymi walki z czasów wojny, a także nawiązane ostatnio nowe, serdeczne więzy z naszym miastem.

Wielki wiec z udziałem I. Logi-Sowińskiego

(Dokończenie ze str. 1)

rytoriów Czechosłowacji, rozpetanie nowej zawieruchy wojennej.

Przechodząc do omówienia problemu kolonializmu I. Logi-Sowiński stwierdził, że kongres moskiewski można nazwać „publicznym sądem międzynarodowej klasy robotniczej nad kolonializmem i kolonizatorami”. Kolonializm dożywa swych ostatnich dni, wyrok nań wydała już historia. Z tym faktem nie chce się jednak pogodzić imperializm, który zdaje się nie dostrzegać, że w okresie od IV do V kongresu 21 państw uzyskało niepodległość, a w dniach obrad kongresu moskiewskiego 22 państwo — Tanganika.

Nigdy dotąd w historii międzynarodowego ruchu robotniczego nie obradowało tak liczne grono, reprezentujące ludzi pracy z 97 krajów świata, jak podczas kongresu w Moskwie. Był to w całym tego słowa znaczeniu „światowy parlament klasy robotniczej”, którego uchwały i program działania związków zawodowych staną się drogowskazem do ostatecznego celu, którym jest światowe zwycięstwo socjalizmu.

Następnie J. Spychalski omówił jeden z ważnych dokumentów uchwalonych przez V kongres — Kartę Zabezpieczenia Społecznego. Dokument ten jest pożytecznym orężem robotników krajów kapi-

talistycznych, walczących o zabezpieczenie swoich praw.

Burza oklasków przyjęła uczestnicy spotkania wiadomość przekazaną przez J. Spychalskiego, że łódzcy delegaci na kongres zaprosili w imieniu robotników Łodzi i województwa, przedstawicieli dwóch smoleńskich fabryk, których byli gośćmi w dniach kongresu, do odwiedzenia naszego miasta.

Serdecznie i gorąco przywitano delegata związków Kenu. A kiedy stwierdził on, że walka o niepodległość w jego kraju, która trwa już od 1922 roku, będzie prawdopodobnie w tym roku zakończona — cała hala zatrzęsła się od oklasków.

Na zakończenie przemawiali również pozostali delegaci łódzcy na V kongres: A. Mroczkowska i R. Łykowski, następnie zaś uczestnicy spotkania przez aklamację podjęli rezolucję, popierającą uchwały V Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

Po spotkaniu odbyła się bogata część artystyczna, w której wystąpili z zespołami artystycznymi oraz zespoły estradowe.

Przewodniczący CRZZ wśród robotników Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Goście interesowali się wynikami produkcyjnymi zakładów, postępem technicznym, warunkami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przebiegiem modernizacji, którą właśnie obecnie w fabryce przeprowadza się. Wiele uwagi poświęcono w rozmowach

Po napadzie na gmach FPK



Jak już podawała prasa „nie zidentyfikowani” sprawcy ostrzelali 4 bm. budynek Francuskiej Partii Komunistycznej w Paryżu z broni maszynowej, raniąc kilka osób. Na zdjęciu: wóz policyjny przed budynkiem FPK po zbrodniczej napaści.

CAF — telefoto

Wizyta premiera Macmillana w Bonn

BONN (PAP). W poniedziałek wieczór witali go osobiście przez kanclerza Adenauera na lotnisku przybyli do Bonn premier brytyjski Macmillan oraz sekretarz Komitetu Zakładowego partii — T. Ciesielski. Goście zwiedzili stację badań, w której prowadzą się badania, pod względem mechanicznym i technologicznym, produkowane przez fabrykę maszyny, następnie dział montażu przewijarek, by w końcu wziąć udział w spotkaniu z partijnymi i bezpartyjnymi aktywnymi zakładów.

Niezwykle serdecznie witali Ignacy Loga-Sowiński odpowiadał na wiele pytań zgłoszonych przez zebranych robotników. Dotyczyły one m. in. takich spraw jak przebieg Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Moskwie, problemu płac, zasiłków, emerytur, zagadnień bilansu płatniczego państwa oraz wielu spraw z dziedziny polityki międzynarodowej. Ignacy Loga-Sowiński bardzo obszernie i wszechstronnie odpowiadał na zadawane pytania.

Zabrani pracownicy fabryki bardzo serdecznie zęgnali miłych gości.

AST. BIN.

Trzęsienie ziemi w Jugostawii

BELGRAD (PAP). — Jedna osoba została zabita, a 10 ciężko rannych w wyniku trzęsienia ziemi, jakie nawiedziły w niedzielę dalmatyńskie wybrzeża Jugostawii.

W ciągu 6 godzin zanotowano 6 wstrząsów podziemnych, które spowodowały zablokowanie dróg, zerwanie linii telefonicznych i przewodów wysokiego napięcia, zniszczenie wielu budynków.

Mapa zbrodni hitlerowskich w POLSCE

WARSZAWA (PAP). W Państwowym Przedsiębiorstwie Wydawnictw Kartograficznych opracowuje się projekt mapy Polski, na której oznaczone zostaną miejsca, gdzie w czasie II wojny światowej znajdowały się hitlerowskie obozy masowej głady, obozy jeńców, getta, obozy pracy. Oznaczone zostaną również miejscowości, w których hitlerowcy dokonali krwawych pacyfikacji ludności oraz trasy ewakuacji poszczególnych obozów.

Mgła i ślizgawica w Wielkopolsce

KONIN (PAP). 8 bm. nad częścią Wielkopolski zawisła w godzinach popołudniowych gęsta mgła, poważnie utrudniająca komunikację. Pojazdy mechaniczne kursowały z zapalonymi światłami i przy zmniejszonej do minimum szybkości.

Szczególnie niebezpieczne są oblodzone drogi i szosy w niedostatecznym stopniu posypywane przez służbę drogową piaskiem. Na wszystkich niemal wielkopolskich trasach komunikacji autobusowej PKS, notuje się znaczne opóźnienia. Jeśli nie poprawia się warunki atmosferyczne — PKS nosi się z zamiarem wstrzymania komunikacji na najbardziej niebezpiecznych trasach.

ZE SWIATA

KONAKRY. — W dniu 7 stycznia prezydent i szef rządu Republiki Gwinejskiej, Sekou Toure, wydał obiad na cześć pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, członka Prezydium KC KPZR, A. I. Mikołajana. Mikołajana bawi w Gwinei w związku z drugą rocznicą rozpoczęcia budowy tamy w Assanie.

RZYM. — Na odbywającym się obecnie we Florencji festiwalu filmów dokumentalnych — etno graficznych i społecznych — kinematografie polską reprezentować będą trzy filmy: „Ludzie w drodze”, „W kręgu ciszy” oraz „Wesie łowickie”.

BERLIN. — Pod zarzutem szpieżostwa w dziedzinie rezultatów badań naukowych, władze bezpieczeństwa NRD aresztowały obywatela zachodniemieckiego, dr Boehringa, przeciw któremu wszczęto śledztwo.

BONN. — Przeciwnicy zbrojeń atomowych w Zaplebiu Ruhry utworzyli na wzór brytyjski „Komitet Stu”. Pragna oni w szeregu akcji kontynuować walkę przeciwko magazynowaniu broni atomowej na terytorium NRF oraz uzbrojeniu atomowemu Bundeswehry.

WASZYNGTON. — Wicekanclerz NRF Ludwig Erhard konferował w poniedziałek z sekretarzem stanu USA Ruskim na temat sytuacji berlińskiej i oznajmił potem reporterom — jak podaje Agencja UPI — iż „jest przełamany, że sojusznicy mogą polegać na twardej postawie USA” w Berlinie zachodnim.

LONDYN. — Według informacji

Kronika wypadków

W nocy z 7 na 8 bm. popełnił samobójstwo we własnym domu w Krupie pow. Łowicz 77-letni Andrzej K. Władze MO badają przyczynę samobójstwa.

Wczoraj o godz. 15 przy ul. Wojska Polskiego samochód PKS potrącił przechodzącego nieprawidłowo jeźdźcę 77-letniego Władysława Czupera zam. Wojska Polskiego 3. Doznał on obrażeń ciała i został przewieziony do Szpitala Pogotowia.

8 bm. w Kolumnie pow. Łask prowadzący samochód w stanie nietrzeźwym — Wacław Kaczmarek zam. w Kolumnie ul. 1 Maja 3, uderzył w drzewo. Na skutek uderzenia pasażer Marian Kubicki zam. w Kolumnie doznał ciężkich obrażeń i został przewiezony do szpitala. Wacław Kaczmarek został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

W Sroku pow. Piotrków — Janusz Sekulski zam. w Warszawie ul. Powstańców Śląskich 24, na skutek nieostrożnej jazdy samochodem ściał ślip linii elektrycznej. Jadący z nim w samochodzie Leszek Janikiewicz z Warszawy doznał poważnych obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala w Piotrkowie. j. w.

Nowy rok — nowe zadania Plenarna sesja WK FJN

Wczoraj w sali WRN przy ul. Ogrodowej 15 obradowało plenium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcone omówieniu osiągnięć komitetów FJN w minionym roku i nakreśleniu zadań na rok bieżący.

Sprawozdanie Prezydium WRN z realizacji postulatów i wniosków ludności, zgłoszonych w toku kampanii wyborczej przedstawił przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Grochalski. Natomiast o zadaniach Wojewódzkiego Komitetu FJN w r. 1962 mówił wyzyspująco przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, I sekretarz KW PZPR Stefan Jedryczek. W obradach uczestniczył również sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edward Mielczarek.

Szczegółowe sprawozdanie z plenium zamieszczamy na str. 2 w dzisiejszym wydaniu wojewódzkim naszej gazety. (Op)

Dni Salazara policzone

LONDYN (PAP). — „Akcje Salazara spadają. Nawet w bogactwach budza się wątpliwości” — pisze z Lizbony korespondent brytyjskiego „Sunday Times”.

Mimo prób uzyskania poparcia reżim Salazara wkroczył w nowy rok mając w narodzie popularność mniejszą niż kiedykolwiek. Groźba wystąpienia antyrządowych wciąż rośnie.

Korespondent zwraca uwagę, że bojowcy, którzy 1 stycznia zaatakowali koszary w Beja, zamierzali rozdać zdobytą broń i amunicję i rozpocząć powstanie ludowe. W niektórych okręgach Portugalii — dodaje „Sunday Times” — wytworzył się warunki sprzyjające powstaniu.

Korespondent opisuje nędzę chłopów portugalskich, przypomina, że w latach 1938—1951 wielkie gospodarstwa obszarńcze pochłonęły przeszło milion drobnych gospodarstw rolnych i stwierdza, że chociaż rolnictwem zajmują się mniej więcej połowa ludności Portugalii, to rządowe plany rozwoju gospodarczego prawie o nim zapominają.

Przewiduje reżimowi Salazara otwarcie albo po cichu występują nie tylko inteligencja i ludzie wolnych zawodów. Chociaż wielu przedsiębiorcy nigdy nie mieli tak dobrze jak obecnie — pisze „Sunday Times” — to jednak wielu przemysłowców zaczyna rozumieć, iż opozycja wcześniej czy później zwycięży.

Nawet wielu ludzi na służbie państwowej, począwszy od najwyższych urzędników reżimu utrzymuje przyjazne kontakty z tymi, którzy nie podzielają poglądów Salazara i często przekazuje im bardzo cenne informacje — pisze korespondent.

„Sunday Times” zaznacza, że zdaniem wielu byłych zwolenników Salazara, którzy obecnie siedzą w więzieniu, gdyby obecnie przeprowadził naprawdę wolne wybory, to kandydaci salazarowscy zdobyliby nie więcej niż 20—40 proc. głosów.

Straszliwa katastrofa kolejowa w Holandii

HAGA (PAP). W poniedziałek rano wydarzyła się w okolicach Utrechtu na odcinku między Harmelen i Woerden straszliwa katastrofa kolejowa. Według informacji podanych przez dyrektora kolei holenderskich, ekspres zdatujący z Utrechtu do Rotterdamu z szybkością około 120 km na godz. najechał na pośląg jadący z Rotterdamu (z szybkością około 60 km na godzinę). W wyniku gwałtownego zderzenia 9 wagonów osobowych wykielto się i uległo częściowemu zniszczeniu.

Miejsce katastrofy przedstawiało okropny widok. Z rozbitych i wszczępionych w siebie wagonów rozlegały się jęki i krzyki zamkniętych w nich ciężko rannych. Ekipy ratownicze musiały palnikami acetylenowymi torować sobie drogę do wnętrza wagonów, aby wydobyć

rannych i zabitych. Łącznie wyciągnięto 84 straszliwie zmasakrowane zwłoki zabitych oraz przewieziono do okolicznych szpitali ponad 100 ciężko rannych, z których w ciągu dnia zmarły trzy osoby.

W poniedziałek wieczór krwawo wybilans tej największej w dziejach Holandii katastrofy kolejowej wyniósł łącznie 87 zabitych. Szereg dalszych osób walczą o życie. Szkody materialne oceniane są na blisko 3 miliony guldów.

„Wyrok norymberski” zdjęty z ekranów kin w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). — Wkrótce po uroczystej światowej prapremierze w zachodniobrytyjskiej hali kongresowej z udziałem zaproszonych specjalnie z USA twórców głośnego, szeroko dyskutowanego filmu Stanleja Kramera „Wyrok norymberski” — film ten jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikł nagle z ekranów Berlina zachodniego.

Stało się to bez żadnych zapowiedzi i informacji. Nawet miejscowa prasa, zwykle tak wścibska, tym razem nabrała wody do ust... Nie ulega wątpliwości, iż zdjęcie tak szybko z ekranów głośnego, wzbudzającego wielkie zainteresowanie filmu, podyktowane zostało względami politycznymi. Okazało się, że nawet ten, zrealizowany przez burżuazyjnego twórcę obraz na temat

Souvanna Phouma zgadza się jechać do Genewy

PARYŻ (PAP). — Premier rządu laotańskiego książę Souvanna Phouma powiedział w poniedziałek, iż gotów jest udać się do Genewy dla przedyskutowania spraw laotańskich, jeśli dwaj inni książęta Souphanouvong i Boun Oum również zgodzą się tam przybyć.

NOWY JORK (PAP). — Agencja UPI donosi z Wientiane, że przywódca izw. grupy Savanna Khet rozpoczął w poniedziałek narady, w czasie których mają zdecydować czy ich lider, książę Boun Oum ma się udać do Genewy.

Zatory lodowe na ODRZE

SZCZECIN (PAP). — Ostatnia odwilż spowodowała powstanie na Odrze pod Widuchową zatorów lodowych, których grubość przekracza 250 cm. W związku z tym holowniki i lodolamacze rejonu dróg wodnych w Szczecinie oczekują na sygnał do natychmiast. Z pomocą pospieszy im flotyła lodolamaczy NRD.

Demonstracje i terror ultrasów w Algierii

PARYŻ (PAP). Ultras francuski odpowiedzieli na wezwanie podziemnej organizacji wojskowej OAS przeprowadzenia w poniedziałek przed południem dwugodzinnego „strajku protestacyjnego”. Równocześnie wywiera oni presję na innych Eu ropejskich, zmuszając ich do przyłączenia się do tej demonstracji. O godzinie 10 czasu lokalnego kupcy europejscy poza mykali sklepy w Algierze. Urzednicy biur, banków i centralnych domów towarowych porzucają pracę podobnie jak część personelu merostw. Pierza natomiast działają. Ultras wnosili okrzyki „OAS do władzy”.

Podobne demonstracje odbyły się w Oranie. Francuskie „sily bezpieczeństwa” nie interweniowały. W nocy z niedzieli na poniedziałek zanotowano 25 zamachów terrorystycznych na terytorium Algierii. Jest ogółem 15 zabitych i 35 rannych. Podobnie jak dni ubiegłych, największe zamachy dokonano w Oranie i w Algierze.

TOTO-LOTEK
5-17-19-34-40
- 46 dod. 3

„Kukuleczka”
6-12-17-21-23
-26

Organizacja? Tak!

Pamiętacie? „Najlepsze lekarstwo na świecie, szara maść, szara maść, szara maść. Nie gryzie, nie pali, nie piecze, szara maść...“

Ta śmieszna piosenka przypomina mi się w związku z organizacją. Naukę o organizacji traktuje się bowiem niekiedy jak szarą maść, najlepsze lekarstwo na świecie na wszystkie produkcyjne dolegliwości. Chciałoby się po zastosowaniu natychmiast widzieć zadziwiające efekty. A jeśli nie, to znaczy lekarstwo „do kitu“.

Tymczasem nauka o organizacji może wskazać metode osiągnięcia efektu, ale sama jedna nań nie zapracuje. Metoda jednak to często połowa sukcesu.

W założeniu, opracowywana metoda ma wskazać co, jak i po co analizować. Ma uświadomić oddziaływanie poszczególnych elementów przedsiębiorstwa na siebie, takich, jak czynnik ludzki, kooperacja, surowiec, dostawy, systemy plac i premii, normy itp. Posługiwanie się nią umożliwia np. ocene — czyja zastępują efekty? Przedsiębiorstwa, czy techniki, która ono dysponuje. Umożliwi ona także osiągnięcie poważnych efektów produkcyjnych.

Wadzenia do przemysłu. Dlatego też Instytut opowiada się za wprowadzeniem do wzorcowych przedsiębiorstw — a jak wiemy jest to kilka w znaczących przez resort typowych pod względem produkcji zakładów włókienniczych, w których wypróbowuje się nową organizację przed wprowadzeniem do innych — także wzorcowej techniki. Pozwoliłoby to na sprawdzenie nie tylko nowych sposobów organizacyjnych, ale i technicznych.

Charakterystycznym zagadnieniem „włókna“ z kręgu „wiem, że nie wiem“ jest transport.

Mówi się, że bawelna odbywa wędrówkę nieomal od Annasa do Kajfasza, że przejeżdża z Fast podróżuje do Bielewicy, że 55 proc. ogólnych przewozów w przemyśle bawelnianym dokonuje się transportem samochodowym, że środki transportu nie są przystosowane do możliwości i potrzeb zakładów. Jakże więc powinny być prawidłowe środki transportu dla „włókna“? Czy siatka transportu jest właściwa? W którym punkcie potrzebne są natychmiastowe zmiany? — na te pytania odpowie Instytut po zakończeniu aktualnie prowadzonych badań z dziedziny organizacji transportu.

nie lepiej budować nowe fabryki, niż obciążać się kosztami związanymi z organizacją służby dyspozytorskiej. Tak więc dyspozytorzy spalił na panewce.

Jako odpowiedź na jedną z prac Instytutu — wstępna analizę organizacyjną ZPB im. Dyzwizji Kosciuszki, dyrekcja przesłała wyczerpujące przy zastosowaniu tej analizy dane osiągnięcia oszczędności. Na oddziale X — 250 tys., Y — 266 tys., Z — 150 tys. itd. Nie cytując tego w celu przekonywania przedsiębiorstw o przydatności nauki o organizacji. Wiedzą o tym dobrze, choć często traktują ją jeszcze jak wspomnianą szarą maść (a przecież np. Instytut powie jak postępować, ale „postępować“ — musi przedsiębiorstwo).

Ten wyrywkowy przykład najlepiej uzasadnia postulat nasuwający się po zapoznaniu z pracą Instytutu. Wydaje się, iż należałoby zwiększyć ilość pracowników łódzkiego Zakładu Instytutu (zatrudnia on 19 pracowników naukowych, cały Instytut około 200 osób). Jak się orientowała, teoretycznie ten sam pogląd wyznaje i dyrekcja Instytutu...

ORGANIZACYJNY MÓZG DLA „WŁOKNA“

Ilustracja powyższych stwierdzeń mogą być prace prowadzone przez łódzki Zakład Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu w Warszawie, podlegający bezpośrednio Urzędowi Rady Ministrów.

W porównaniu z innymi — to dziwi Instytut. Nie ma laboratoriów, maszyn, probówek, Laboratorium dlań to Zakład produkcyjny, a doświadczenia przygotowuje samo produkcyjne życie. Cel mimo pozornie odrębności od innych jest jednak identyczny — tworzyć postęp przemysłu.

WIEM, ŻE NIC NIE WIEM

Czy lepiej w zakładach wprowadzać krosna Saurera, czy do starych, już istniejących, przystawki Valentino? A może polskie krosna automaty? —

Trzeba by wypróbować wszystkie trzy warianty. W tej chwili nie wiemy — twierdzą pracownicy Instytutu. Idealem byłoby — dodają — we wszystkich trzech wypadkach produkować przez pewien czas jednaki asortyment i dopiero porównać.

Potrzeby gospodarki sprawiają jednak, że często choć „wiemy, że nie wiemy“ — postępujemy jak gdybyśmy dobrze wiedzieli. W wypadku wspomnianych krosien badania nad przydatnością poszczególnych rodzajów — jeśli będą wszczęte, to już po pierwszych faktach ich wpro-

AKCJA O = BSO

Jak to się mówi: „w dobie szukania rezerw produkcyjnych trzeba wykorzystać wszystkie możliwości“. Jedną z nich wydaje się być bezwydziałowa struktura organizacyjna. BSO (Bezwyziałowa Struktura Organizacyjna), nad którą pracuje właśnie Instytut, polega na zmniejszeniu — szczególnie w małych zakładach — szczebliowości zarządzania. Opracowywana metoda wskazuje warunki i przepadki, kiedy BSO jest możliwa. Usporaźnienie zarządzania, zmniejszenie balaganu, skrócenie nie drogi poleceń od góry do dołu, wyeliminowanie pośredników, oto cel opracowywania tej metody. Na podstawie tychże badań ma wejść w życie uchwała o BSO w małych zakładach.

TRZY BARWY MIASTA

Ucieka wstecz las kokosowy, gubią się mijane po drodze stawy rybne, wyrastają przed szybą samochodu rzędy wysokich drzew obwieszonych wielkimi ogórkami: to papaja, jeden z niezliczonych tutejszych owoców. Krzewi się wzdłuż drogi rotanem palma, rodzaj bambusa, z którego wypłatają tu meble.

Szosa wpada w małe, zaniedbane uliczki z równie zaniedbanymi splewnymi niedgdyś kanałami i stojącymi wzdłuż nich budzącymi politowanie domami starej Batawii — siedziby osławionej Wschodnio-Indyjskiej Kampanii, a potem władz holenderskich. Taki Amsterdam dla ubogich! A przecież rezydujący tu panowie kolonialisci nie mogli narzekać na ubóstwo! Historia dała kopniaka temu minionemu już światu, a wraz z nim — staremu miastu.

Przeskakujemy jeden kanał i drugi, włączając się na wielki plac przed Bankiem Indonezja.

Korespondencja z Indonezji

★ W świątyni złotego cielca
★ i w Amsterdamie dla ubogich

Na przelaj przez Djakartę

Siedynowy wóz przedstawiciela Polskich Linii Oceanicznych, p. Tomasz Darskiego, pokazuje na liczniku sześćdziesiąt kilometrów, przejeżdżając ulicami czteromilionowej stolicy Indonezji.

— Zaledwie obejrzelśmy połowę miasta — mówi p. Darski — a przecież trzeba jeszcze zobaczyć „miasto-satelitę“, nowoczesną, dopiero budującą się część „Wielkiej Djakarty“.

Wypadzisz z portowego miasta Frick zwalniamy na punkcie kontrolnym, przy którym — powszechnie przyjętym zwyczajem w Indonezji — pasażerowie wysiadają z wozu i defilują przed budką strażnika kontrolującego papiery. Przedstawiciel PLO, albo może jego wóz, ma widać szczególnie względy, gdyż zezwalają nam zostać w samochodzie.

Budda, ani starych świątyń bramskich. Podobno znajduje się na południu Jawy, w odległości tysiąca kilometrów. Figurkę kolorowego bożka można jeszcze czasem znaleźć w jakimś straganie, zasłoniętą wstydliwie eksportowanymi rzeźbami — miejscową „zakopiąnszczyzną“.

ZUPA GROCHOWA

Ale oto główna magistrala Djakarty: Kadja Hadu i Hajan Wuruk z przepływającym prostrym kanałem. Wielkie, na modłę europejską magazyńskie, z jarzeniowym oświetleniem i kryształowymi szybami. Nad nimi okna mieszkań, wąski chodnik (bo kto tu chodzi piechotą?) i jezdnia zatoczona wszelkiego rodzaju pojazdami, wśród których przelizują się nie wiadomo jakim cudem amerykańskie „krajowiczki“ szosowe nie mogące nadażyć za zwinnymi rowerowymi „botjami“. Balagan w którym nawet warszawski kierowca nie dałby sobie rady!

Ale nie to przyciąga oczy: cała uwaga przybysza, po raz pierwszy oglądającego to miasto, kieruje się na kanał. W zawieszistej, jak zupa grochowa, wodzie, płynącej (tak twierdzą!) wśród betonowych brzegów, jeszcze większy ruch niż na jezdniami; to obywatel Djakarty trójga pici, męskiej, żeńskiej i nijakiej, dokonują tu swoich rytuałów, higienicznych i zwyczajowych zabiegów. Rozebrani do naga mydla się, myją i podmywają. Pierze się też tu bieleją, a uprane sztuczki układają na betonowym oblicowaniu kanału. Potem jedno skimienie ręką — botjarz zatrzymuje się, aby zabrać do odległego chociażby sto kroków domu, upraną bieleżną i wymyja rodzinę.

SATELITA

— To jest dzielnica zamieszkała przez dyplomatów! Proszę spojrzeć na te przytulne wille i domki tonące w zieleni egzotycznych roślin obsypanych barwnymi kwiatami!

Rzeczywiście, wydaje mi się, że samochód wjechał pod dach obrzymiej oranżerii, nawet goraco — takie samo. Parno, duszno i mokro od pnych się roślin. Wśród tej orgi barw — mianicie się jak teza kameleony. Podchodzi ku nim, a ten rozłożył się, z zielonego stał się czerwony i lypnął na mnie jak cyklop swoim teleskopowym okiem!

Kiedy w końcu pokaże się „satelita“? Już 80 km na liczniku. Urywa się nagle rząd willowulwych ogródków i wzdłuż ulicy wyrasta prawdziwy cygański obóz: cztery bambusowe tyczki pokryte dachem z liści palmowych, zamiast ścian, maty, na sznurach suszące się kolorowe sarongi. To domy tych, co nie dorobili się jeszcze własnych mieszkań! Eksmituje się ich w miarę jak posuwa się budowa nawięzchni ulicznej nowo powstałego miasta — „satelity“.

Trzykrotnie wyższy pałac, budowany przez Japończyków, hotel „Indonesi“, stadion na panazjatycką olimpiadę wzniesiony przez radzieckich budowniczych, bloki mieszkalne z zainwestowanym w nie kapitałem amerykańskim. A pięćdziesiąt kroków dalej w mangowych zaroślach błyskają oczy kota, zającego na drzewnej długości jaszczurki.

Cz. Adriański

Nowy hotel w Warszawie

W dniu 8 stycznia br. został częściowo oddany do użytku w Warszawie Hotel Europejski „Orbis“. W chwili obecnej hotel dysponuje 178 pokojami, 9 apartamentami, kawiarnią, bufetem śniadaniowym i ciekawym barem. W czerwcu bieżącego roku ukończona zostanie całkowicie przebudowa hotelu. Wtedy będzie on dysponował 420 miejscami hotelowymi i restauracją. Hotel wyposażony jest luksusowo wg. standardu międzynarodowej I klasy dla tego typu obiektów.

Na zdjęciu: W hallu hotelu.



CAF — fot. Czarnogórski

250 tys. zł dziennie odkładali w r. 1961 na książeczki PKO mieszkańcy Łodzi i województwa

Przeciętnie ponad 250 tys. zł dziennie odkładali mieszkańcy Łodzi i województwa w 1961 r. na książeczki oszczędnościowe PKO. Przyrost wkładów oszczędnościowych wyniósł w tym okresie 83.097.000 zł. „Rodzina“ oszczędzających powiększyła się o 125.983 osoby.

Łódzianie zoszczędzali w ciągu ubiegłego roku w kasach PKO ponad 65 milionów zł, mieszkańcy województwa — ponad 27 mln zł. Największym przyrostem wkładów na książeczkach oszczędnościowych legitymują się okręgi: Pabianice — około 4 mln zł, Radomsko — ponad 3,5 mln zł, Wielun — 3,5 mln zł i Łowicz — około 3 mln zł. Najniższy przyrost odnotowano w okręgach: Skierniewice, Tomaszów Maz. oraz Zgierz.

Łęczycza — łódzki okręg górniczy, w której Oddział PKO istnieje zaledwie półtora roku, legitymuje się przyrostem 2.364 tys. zł oszczędności.

E pur si muove

E pur si muove — a jednak się porusza — było w ustach Galileusza herezją. Dziś stwierdzenie kopernikowskiej prawdy o obróceniu Ziemi dookoła Słońca jest najoczywistszą oczywistością. Tak, Ziemia się porusza, a świat się zmienia.

Mieszkańcy tego padolu inaczej żyli przed tysiącem lat, inaczej przed pięciuset, przed stu i pięćdziesięciu laty. O tym uczy historia, a ludzie wierzą historycznym annalom. Ale bardziej, niż najwiarygodniejszym księgom człowiek zwykł wierzyć własnemu doświadczeniu, temu co sam widział, przeżył. W każdym z nas tkwi odrobina niewiernego Tomasza.

I chyba właśnie dlatego zmienność świata i życia jest bardziej oczywista dla tych, którzy więcej widzieli. Kto własną pamięcią potrafi sięgnąć do epoki miłościwie polskiej ziemi panujących: Mikołaja II, Wilhelma II i Franciszka Józefa, kto w okresie inflacji sam płacił miliard marek za bochenek chleba, a w latach kryzysu własnymi nogami wydeptał drogę od jednej fabrycznej bramy do drugiej, daremnie prosząc o pracę — ten rozumie zmienność świata lepiej od swoich synów, którzy nową Polskę i nowy układ stosunków na świecie już zostali. Synami zaś nie są bynajmniej tylko najmłodsi, urodzeni po roku 1945. Kto ma dziś lat trzydzieści, ten widział starą Polskę i stary świat nieświadomymi oczyma dziecka. A kiedy mógł zacząć zbierać własne doświadczenia — oglądał już odwrócone karty.

Połowa ludności Polski, to ludzie, którzy świadomym życiem wskończyli od razu w aktualny układ światowych stosunków. Układ ten nie jest dla

Dziesięć lat — dziesięć kroków olbrzymia

Świat się zmienia

nie bynajmniej niezmienny, ale obserwując powolne, codzienne, czy roczne, cząstkowe przemiany — trudno jest uprzytomnić sobie możliwość, że w niedalekiej przyszłości, właśnie w wyniku owych narastających drobnych zmian, powstanie zupełnie inny od dzisiejszego, całkowicie zmieniony obraz świata. Obraz diametralnie różny od świata, który widzimy i który przyzwyczailiśmy się widzieć. Trudno jest uprzytomnić so-

bie tę możliwość szczególnie tym, którzy w swoim życiu żadnej takiej globalnej zmiany nie przeżyli.

Nie, nie sięgajmy od razu w przyszłość, nie patrzmy na rok 1980. Zacząć trzeba od tego, co przeżyliśmy, co obrazuje owe powolne i cząstkowe przemiany, których byliśmy bardziej, czy mniej świadomymi świadkami. Spójrzmy na lata 1950 i 1960.

Na początku minionego dziesięciolecia, udział krajów kapitalistycznych w produkcji przemysłowej świata, był prawie 4,5-krotnie wyższy od udziału krajów socjalistycznych. A po dziesięciu latach przewaga krajów kapitalistycznych była już tylko niespełna 2-krotna. To zestawienie, czy lepiej powiedzieć, przeciwstawienie poprzec

DISPOZYTORZY... NA PANEWCE

Wspomniane wyżej badania Instytutu można zaliczyć do kręgu pewniaków. Wiadomo, że przemysł je „kupi“. Niektóre jednak nie są wykorzystywane, np. sprawa służby dyspozytorskiej. Na podstawie badań, sprawdzonych zresztą w praktyce, Instytut twierdzi, iż jej zorganizowanie w przemyśle włókienniczym — nawet przy uwzględnieniu ceny łącznic, kabli i potrzeby stałej konserwacji, bardzo się opłaca. Zwiększają się rytmiczność, zmniejszają postój itp. Resort wychodzi jednak z założenia, że na ra-

można bardziej szczegółowymi — jak mówią ekonomiści — wskaźnikami.

Na przykład średnio tempo przyrostu produkcji przemysłowej ZSRR (głównego państwa socjalistycznego) w latach 1954—1960 wyniosło 11,1 proc. rocznie, podczas gdy w tym samym okresie produkcja przemysłowa USA (głównego państwa przeciwnego ustroju) wzrosła o 2,5 proc. rocznie. W ciągu całego minionego dziesięciolecia produkcja przemysłu maszyno-

nach gospodarczych ZSRR i krajów naszego obozu. Była przewidywanem — przewidywanem opartym na rachunku sił ustroju socjalistycznego.

Teraz, dopiero teraz, trzeba spojrzeć w przyszłość. Rok 1970 — udział produkcji krajów socjalistycznych znacznie przewyższy udział krajów kapitalistycznych w produkcji świata. Rok 1980 — udział krajów socjalistycznych będzie przeszło dwukrotnie wyższy od udziału naszych kapitalistycznych współzawodników.

To już nie powolne przechylenie się ciężaru szal. To zasadnicza, gruntowna, decydująca zmiana w układzie sił. To zmiana w całym zespole pojęć o tym, co na świecie silne i potężne, produkuje i zaemiewające. Za dwadzieścia lat nasz świat będzie innym światem ekonomicznego układu ze wszystkimi społecznymi, kulturalnymi, obyczajowymi i socjologicznymi konsekwencjami tej podstawowej przemiany.

Świat ekonomicznego zwycięstwa socjalizmu nie jest możliwością. Jest planową pewnością, wyczerpaną matematycznymi wskaźnikami produkcji, inwestycji, dochodu narodowego w Programie KPZR, przyjętym na XXII Zjeździe, jest pewnością, którą wspierać będą plany rozwoju gospodarczego wszystkich krajów socjalistycznych.

Tak, świat się zmienia. Zmienia się od tysiącleci i będzie się zmieniał. Za dwadzieścia lat będziemy żyli w innym świecie, w świecie, którego kształt rysuje dziś mądrość i potęga ustroju socjalistycznego uzbrajana w siłę planowego przewidywania.

MIECZYSLAW BANKOWICZ

W Warszawie i Katowicach grypa nie ustępuje

WARSZAWA (PAP). Poważne nasilenie zachorowań na grypę utrzymuje się w dalszym ciągu w Warszawie i Katowicach. Znaczny wzrost przypadków grypy obserwuje się również w Poznaniu.

W Warszawie, najwięcej zachorowań jest w dalszym ciągu w śródmieściu (7 bm. — ok. 3.400 przypadków) i na Mokotowie (blisko 3 tys. przypadków), a następnie na Ochocie i Pradze Północ.

W ciągu ostatnich kilku dni liczba zachorowań na grypę w Górnym Śląsku wzrosła z 20 do 35 tys.

Na Polesiu w 5-latce

*** 11.500 nowych izb * Remonty w 312 budynkach * Ponad 76 km sieci wod.-kanalizacyjnej**

W CHWILI OBECNEJ, W JEDNEJ TYLKO DZIELNICY ŁÓDZI, NA POLESIU 642 RODZINY MIESZKAJA W SUTERENACH, NIE NADAJĄCYCH SIĘ NA LOKALE MIESZKALNE. DO ROKU 1965 OKOŁO 500 RODZIN Z POLESIA OTRZYMA NOWE MIESZKANIA. RÓWNIEŻ STOPNIOWO PRZYSTĄPI SIĘ W TEJ DZIELNICY DO WYKATEROWANIA PONAD 2 TYS. RODZIN Z PODDASZY.

Zaspokojenie tych najniezbędniejszych potrzeb ludności jest, rzecz jasna, związane z rozwojem budownictwa mieszkaniowego. W 5-latce, na Polesiu wybuduje się ogółem 11.500 nowych izb. W ramach budownictwa DBOR nastąpi rozbudowa osiedli mieszkaniowych na Kozinach, Karolewie w rejonie Dworca Kaliskiego oraz na Retkini. Natomiast z budownictwa przykładowego powstanie szereg bloków przy ul. Zubrowej, Karolewskiej, Żeligowskiego, Grodzkiej, 1 Maja oraz Zamenoła. Budownictwo spółdzielcze zloka-

lizowane zostanie na Karolewie oraz na ul. Wólczńskiej, Krzemienieckiej i Gdńskiej. Przewiduje się, iż w roku 1965 na Polesiu liczba ludności wyniesie 140 tysięcy. Wraz z rozwojem nowego budownictwa przeprowadzić się będzie rokrocznie remonty budynków mieszkalnych, na które przewidziano łącznie 244 mln złotych. Za te pieniądze wyremontuje się 312 budynków, do sieci urządzeń komunalnych podłączy się 269, wybuduje się ponad 48 km sieci wodociągowej i 28 km sieci kanalizacyjnej.

Na ostatniej sesji DRN-Polesie radni uchwalili 5-letni plan rozwoju tej dzielnicy. Plan ten oprócz poważnego rozwoju budownictwa mieszkaniowego i poprawy warunków mieszkaniowych w starych budynkach, przewiduje m. in. od danie na Polesiu do użytku 7 nowych szkół podstawowych, jednej licealnej, dwóch zawodowych oraz szkoły specjalnej. Ponadto wybudowane zostaną 4 nowe przedszkola, każde po 120 miejsc, które zostaną zlokalizowane na Karolewie, w osiedlach mieszkaniowych na Kozinach i Zagrodniki oraz przy Al. i Maja.

W 5-latce w tej dzielnicy przewiduje się także rozbudowę oświetlenia na 29 ulicach, na których zainstaluje się 350 punktów świetlnych. Oświetlenie gazowe zostanie całkowicie zlikwidowane. Wymieni się także oświetlenie żarowe na rógowe na ulicy Żeromskiego i Placu Barlickiego.

J. Kr.

Szkoła nr 67 w nowym gmachu

Dzieci uczęszczające do Szkoły nr 67, przy ul. Żeromskiego dość długo czekały na lepsze warunki nauki. Wreszcie wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie nowego gmachu szkolnego przy ul. Żeromskiego 26.

Szkoła ma jasne klasy, przyjemne pracownie, obszerną świetlicę. W pawilonie łączącym dwa skrzydła szkolne mieści się na parterze szatnia, na I piętrze szeroki hall i sala gimnastyczna, a na samej górze wspaniały taras, na którym w ciepłe, pogodne dni dzieci będą mogły spędzać paury. Nowy budynek szkolny został naturalnie wyposażony w nowe meble, pomoce naukowe, telewizor itp.

W uroczystym otwarciu wzięli udział wicekurator mgr E. Przeździecki, przewodnicząca Prezydium DRN Polesie J. Mackiewiczowa, grono pedagogiczne i przedstawiciele 700 uczniów. W części artystycznej młodzież popisywała się deklamacjami, tańcami i śpiewem. (Kas.)

BAL PRASY

3 lutego w Sali Malinowej
Szczegóły WKROTCE

„Kobieta w trudnej sytuacji“

W piątek, 12 bm., o godz. 19.15 w Teatrze 7.15, odbędzie się premiera zabawnej komedii Marka Domańskiego pt. „Kobieta w trudnej sytuacji“, w reżyserii Stanisława Miłkiewicza i scenicznej oprawie Jerzego Masłowskiego. Trzyosobową obsadę tej sztuki, obfitującej w liczne żarty sytuacyjne i słowne, stanowią: Wanda Chwiałkowska w roli Katarzyny, czyli kobiety w trudnej sytuacji, Zbigniew Jabłoński, w roli adwokata i Zdzisław Józwiak w roli prokuratora.

Kto chce tańczyć

Łódzki Dom Kultury przyjmuje zgłoszenia kandydatów w wieku od 16 do 25 lat do zespołu tanecznego im. J. Strzelczyka. Informacji udziela i zapisy przyjmuje dział artystyczny MDK ul. Traugutta 18, pokój 101, tel. 317-73.

Górna już recytuje

Szczerze zajął się sprawą organizacji prac związanych z VIII Ogólnopolskim Konkursem Recytatorów Wydział Kultury Łódzko-Górna.

Na terenie tej dzielnicy otwarte zostały 3 punkty konsultacyjne, a to: w klubie przy zakladach Armii Ludowej (Pabianicka 184), w Domu Kultury przy ul. Siedleckiej i oraz w Międzybranowym Klubie Kultury przy Elektrociepłowni, Al. Politechniki 17.

„WIEDZA POMAGA W ŻYCIU“ — Konkurs bardzo pożyteczny

Ogłoszony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz CRZZ konkurs „Wiedza pomaga w życiu“ znalazł żywy oddźwięk również i w Łodzi.

Do konkursu przystąpiły wszystkie biblioteki rejonowe, 28 bibliotek związkowych i 7 punktów bibliotecznych. Zorganizowano m. in. 30 zespołów czytelniczych, które objęły 651 osób. Tematyka, podjęta przez poszczególne zespoły była bardzo różnorodna. Zainteresowano się zagadnieniami historii, sztuki, literatury polskiej, przyrodznawstwa, chemii i techniki. Wśród czytelników młodocianych dominowały natomiast tematy związane z turniejem „Zrobię sam“.

Zorganizowano 8 przeglądów literackich, 157 pogadanek na temat organizacji bibliotek i czytelnictwa, 43 konkursy czytelnicze i „zgoduj-zgadule“, 442 wystawy w poszczególnych wydziałach a w samej bibliotece centralnej im. Waryńskiego wygłoszono 89 prelekcji, itd., itd.

Onegdaj odbyło się zakończenie I etapu tego konkursu, przy czym wyróżnieni bibliotekarze otrzymali nagrody pieniężne i rzeczowe ufundowane przez Wydział Kultury Prez. RN m. Łódź oraz Wojewódzka Komisja Zw. Zaw. Miejsce I zajął w Łodzi kierowniczka 29 Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych Helena Czarnačka.

Ogólnopolski konkurs czytelniczy „Wiedza pomaga w życiu“ — jak wykazała praktyka — jest imprezą bardzo pożyteczną. Dobrze się więc stało, że konkurs ten ogłoszony na rok czytelniczy 1960-61 przedłużony zostaje na rok oświatowy 1961-1962.

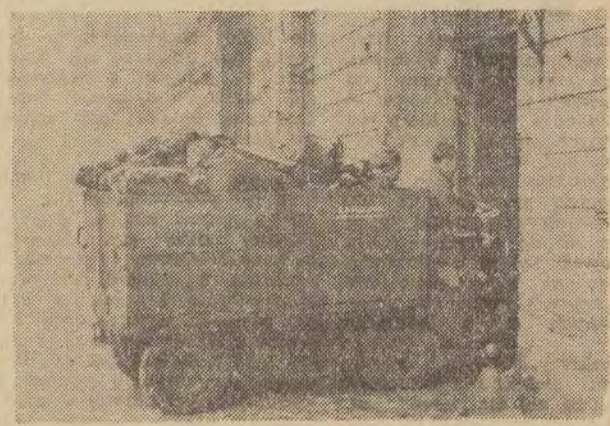
Będziemy cieszyli się, jeśli za rok zanotujemy dalsze — może jeszcze efektywniejsze — osiągnięcia bibliotekarzy

Punkty konsultacyjne tej dzielnicy (nad którymi opiekę artystyczną objął Zenon Kaczorowski) od dnia 8 do 25 bm., w godzinach 14-20 przyjmują zgłoszenia zarówno indywidualne jak i zespołowe, które zamierzają wziąć udział w VIII Ogólnopolskim Konkursie Recytatorów.

Oby zgłoszeń tych było jak najwięcej: i w tej i w innych dzielnicach naszego miasta! M.

Łódzkie fotoaktualności

Wózki są — a części zamienne?



Tradycyjny widok na ulicach Łodzi — to wozy naderwane węgłem, które od lat ciągną konie. Jednakże powoli Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi wprowadza postęp techniczny również i w swoim transporcie. Bo oto pojawiły się na mieście wózki o napędzie elektrycznym z akumulatorem. Wózek taki może z powodzeniem zastąpić jednokonnego wóz. Przy tym jest on bardzo ekonomiczny i wygodny w transporcie węgla.

W ubiegłym roku LPHOIMB sprowadziło z Huty Stalowa Wola 6 podobnych wózków, w tym zaś roku nadzłło ich jeszcze siedem. W dalszych planach przewiduje się wyeliminowanie transportu konnego.

Na razie jest to niemożliwe z braku części zamiennych do wózków produkowanych ubocznie przez Hute Stalowa Wola. Nic więc dziwnego, że w tej chwili dwa wózki będące w posiadaniu LPHOIMB — są nieczynne, jako, że jeden jest w kapitalnym remoncie, a do drugiego brak akumulatora. Tak więc postęp techniczny postępuje, ale poczućwe koniki jeszcze długo będą wozili węgiel do naszych domów. (Kr.)

Foto: L. Olejniczak

Od jutra wpłaty na węgiel w ramach tzw. „drugiego rzutu“

Dzielnicowe biura opałowe oraz biuro sprzedaży koksu, rozpoczynają w dniu jutrzejszym 10 bm. przyjmowanie wpłat na opał w ramach II

rzutu na okres zimowy 1961-62. Przyjmowanie wpłat trwać będzie do 16 kwietnia br. Spora ilość osób powita niewątpliwie z zadowoleniem wiadomość o rozpoczęciu przyjmowania wpłat, gdyż w związku z okresem mrozów zapasy opału w wielu domach wyczerpały się.

O ile w ciągu pierwszego okresu wpłat łożdżanie wykupili około 125 tys. ton węgla, o tyle w drugim rzucie przewiduje się, że cyfra ta wyniesie około 83 tys. ton. Niektóre składy otrzymują już węgiel przeznaczony na drugi rzut. Toteż osoby, które dokonały wpłat od razu, tj. dnia 10 bm., będą mogły otrzymać węgiel już w dwa dni później.

Na składach znajdują się także asortymenty węgla przeznaczonego na dodatek. (Kas.)

Łódzkie PPIE

w I kwartale br. proponuje:

• Laureatów konkursu na polską piosenkę • Kabaret „Pineska“ • Gwiazdy Budapesztu • „Los Paraguayos“ • „Les Peters Sisters“

W I KWARTAŁE BR. PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO IMPREZ ESTRADY WYKONAWCZYCH W ŁÓDZI PRZYGOTOWUJE CAŁY SZEREG ATRAKCYJNYCH IMPREZ.



Cykl ten inauguruje w sali Filharmonii, 14 bm. o godz. 20, występ zespołu węgierskiego „Gwiazdy Budapesztu“, który zaprezentuje 30 najpopularniejszych przebojów światowych w wykonaniu Sari Hegedüs i Edith Szentii — (piosenki), Garay Sisters (humor, taniec, groteska) i zespołu muzycznego pod kierownictwem Lajosa Pagonya.

21 bm. o godz. 19 w Hali Sportowej wielki koncert Luísa Alberto del Parana, który w Ameryce Południowej (a i na całym świecie) uważany jest za paragwajskiego Marino Mariniego. Krytyka zachwyca się jego muzyką, jej rytmiką i wyrazistością treści tekstowej. Zespół „Los Paraguayos“ zwiędził ostatnio — wszędzie przyjmowany z wielkim aplauzem — wiele

krajów europejskich. „Los Paraguayos“ występował również w paru znakomitych filmach, a płyty z jego nagraniami cieszą się wielkim uznaniem zarówno fachowców, jak i szerokiego ogółu melomanów.

Nie mniejszym ewenementem artystycznym będzie przyjazd trzech znakomitych (nawsem mówiąc wazujących razem... 330 kg!) amerykańskich, murzyńskich piosenkarzy rewiowych Les Peters Sisters. (na zdjęciu). Są to artystki bardzo utalentowane, przy czym bardzo szeroki jest również ich repertuar. Oklaskiwać je będziemy w łódzkiej Hali Sportowej w połowie lutego.

W tej samej hali, 3 marca czeka nas koncert o zgola innym charakterze. Jak wiadomo w Zakopanem, w czasie FIS, odbędzie się konkurs na polską piosenkę. Laureatów i wyróżnionych usłyszymy z kolei w Łodzi. Obok najpopularniejszych piosenek i pieśniarzy polskich wystąpią również sławy zagraniczne, a m. in. laureatka festiwalu sopockiego Birte Wilke.

W połowie lutego gościć będziemy w sali Filharmonii warszawski kabaret satyryków „Pineska“ z programem wyreżyserowanym przez Mariam Jonkajtysa. Udział w nim weźmie m. in. Hanna Rek. Teksty: Cz. Kruszczyński, J. Świąć i red. J. Musz-

1001 drobiazgów ... 1001 kłopotów

Przed kilkoma miesiącami dyrekcja MHD Art. Gosp. Domowego otworzyła przy ul. Lutomierskiej w pobliżu Zgierskiej sklep „1001 drobiazgów“. Wybór towarów, począwszy od działu elektrycznego poprzez dział gospodarstwa domowego, a skończywszy na kosmetykach — jest tu istotnie bogaty. Są różne artykuły, ale brak wielu najbardziej poszukiwanych drobiazgów.

Ładny mi bowiem drobiazgi w cenie 5000 zł. Tyle kosztuje radiola, którą oglądają klienci w sklepie „1001 drobiazgów“ w dziale elektrotechnicznym. W tym samym dziale nie ma galek do radia, brakuje zwykłych żarówek do żarówek, wtyczek kontaktowych z rozgałęźnikami, latarni kieszonkowych itp. A więc drobiazgi, które winny własnie znaleźć się w tym sklepie.

Na próżno klient poszukuje także zwykłych pretów do firanek, rurek metalowych, desek, odpowiednich młotków, a nawet haftek, czy też bogatego wyboru nici. Nie mówiąc już o częściach zamiennych do kucharek i piecyków gazowych, odkurzaczy i pralek. Stosunkowo najlepiej jest gościć jest zaopatrzony dział gospodarstwa domowego. Tu przede wszystkim królują tu rzywa sztuczne, ale na dobrą sprawę w sklepach z tworzywami można te artykuły otrzymać bez trudu. Jedynie udogodnienie, to możliwość nabycia np. do serwisu pojedynczej filiżanki, szklanki itp.

Kierownik sklepu p. M. Małeki tłumaczy, że wszystkie mu winno jest zaopatrzenie. I tak np. od trzech miesięcy „Centragal“ lekeważy zamówienia sklepu, nie dostarczając nici, haftek. Od dłuższego czasu nie można doprosić się od Argedu, sprawującego specjalną opiekę nad tym sklepem, szeregu potrzebnych artykułów.

Zdaniem dyrektora handlowego dyrekcji MHD Art. Gosp. Domowego p. Lecha Staszewskiego, trzeba zacząć od nawiazania przez handlowców ścisłego kontaktu z producentami, wówczas zaopatrzenie się poprawi. Początek już zrobiono. Zawarto np. umowę z Biurem Zbytu Artykułów Sprzetu Teleradiotechnicznego, które będzie dostarczało sklepowi „1001 drobiazgow“ na Bałutach wszystkich potrzebnych części do aparatów radiowych. W najbliższym też czasie zostanie nawiazany ścisły kontakt z poważnym producentem nakryć stołowych, z fabryką Gerlacha.

Warto także wspomnieć, iż ostatnio w dyrekcji zorganizowano wystawę przeznaczoną dla producentów (spółdziel-

ność pracy i rzemiosło), na której zademonstrowano im czegoś handel od nich oczekuje. Jest więc nadzieja, iż w przyszłości sklep „1001 drobiazgów“ będzie spełniać swe zadanie.

J. Kr.

Czy zachorowalność na grype wzrosła?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Na razie nie ma jeszcze u nas powodów do wielkiego niepokoju. Ilość codziennych zachorowań na grype nie przekracza 500. Najbardziej baro-jawarem wskazującym na wzrastanie zachorowalności na grype jest absencja w szkołach, ponieważ nauka w szkołach po feriach zimowych rozpoczyna się dopiero wczoraj, trudno było coś na ten temat powiedzieć. Kierownicy kilku szkół, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą jednak, że absencja była normalna. W niektórych szkołach, jak np. przy ul. Podmiejskiej 21, czy Armii Czerwonej 41, obecność dzieci była prawie 100-procentowa.

W każdym razie w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej — wszystko przygotowane jest na wypadek epidemii. Przed wszystkim prowadzi się bardzo dokładną statystykę zachorowań i obserwację domów dziecka, przedszkoli, żłobków itp. (Kas.)

Z listów do redakcji

Jeżdżące metry i tańczący z radości lokatorzy...

Od stycznia MZBM Łódzko-Sródmieście przejął eksploatację wind, prowadzą na dotychczas przez komitet domowy w posesji przy ul. Mickiewicza 12. Wysokość miesięcznych opłat wzrosła nagle o 300-400 proc., przy tym w stosunku do poszczególnych lokatorów zastosowano co najmniej dziesięć „klucz obciążeniowy“, sporządzony zresztą przez urzędników Ministerstwa Gospodarki Komunalnej.

Okazało się bowiem, że z dzwignik korzystają nie ludzie, ale „powierzchnia lokalu“, gdyż opłaty eksploatacyjne oblicza się od metra całkowitej powierzchni, wliczając łazienki, przedpokaje, korytarze itd.

Obciążono zawyżonymi opłatami przede wszystkim osoby chore, korzystające z oddzielnych pokoi ze względu na stan zdrowia, oraz pracowniki naukowe, literatów, artystów plastyków również korzystających z oddzielnych, a w ich warunkach niezbędnych, pokoi do pracy. Dalej „cudnie klucza“ polegają na tym, że lokatorzy II piętra placą np. tylko 50 proc. sumy ściąganej od lokatorów III piętra.

Wydaje się konieczne, by MGK przejrzało wydany przed laty okólnik i dostosowało go do elementarnych zasad sprawiedliwości, gdyż korzystają z wind nie „metry lokalu“, ale żywi ludzie i oni właśnie przyczyniają się do zwiększenia bądź zmniejszenia kosztów eksploatacji.

Poza tym opłata za korzystanie z dzwignik ustalona przez MZBM Łódzko-Sródmieście w wysokości 0,93-1,40 zł miesięcznie od metra całkowitej powierzchni lokalu jest chyba mocno uciążliwa; winni bowiem około 1 zł za jeden przejazd windą.

Dzięki MZBM nareszcie dobie elementarne udogodnienia techniczne — to luksus dostępu dla melichnych.

Dr Władysław Borinowski Łódź, Mickiewicza 12, m. 24

Zapisy na kurs brygadzystów portowych

Zarząd Portu Gdynia przyjmuje na kurs brygadzystów portowych mężczyzn odpowiadających następującym warunkom:

- ukończone technikum elektryczne, mechaniczne, budowlane itp.,
- odbyta zasadnicza służba wojskowa,
- bardzo dobry stan zdrowia,
- przebiegłość i rozwinięty zmysł organizacyjny oraz zamiłowanie do pracy na morzu.

W czasie kursu Zarząd Portu Gdynia zapewnia: zakwaterowanie w hotelu robotniczym, dobre wynagrodzenie wg układu zbiorowego, świadczenia socjalne i wszelkie inne związane ze szkoleniem.

Po zakończeniu kursu Zarząd Portu Gdynia gwarantuje pracę na stanowisku brygadzysty portowego. Oferty pisemne składać należy pod adresem: Zarząd Portu Gdynia, ul. Rotterdamka nr 9. Szczegółowe informacje drogą korespondencyjną. 6300-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

DOKARNIE ręczna filmówka z kompletnym urządzeniem i kotłem parowym na terenie Łodzi - sprzedam. Oferty „316”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 316 G

Samochody-motocykle

„WARSZAWA” - sprzedam. Ogł. 43, Wyspińskiego 33, 43 G

LOKALE

MIESZKANIE spółdzielcze, pokoj, kuchnia, wyciąg w Pabianicach, wyciąg na 2 pokoje, kuchnia, wyciąg w Łodzi. Tel. 274-14, godz. 12-14. 20683 G

PRZETARG

Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów w Łodzi, ul. 22 Lipca 100 - ogłasza przetarg nieograniczony na odnowienie elewacji budynków przy ul. 22 Lipca 100 - w I kw. 1962 r. Blizszych informacji udzieli dział gł. mechanika, gdzie znajdują się do wglądu dokumentacja robót. Oferty należy składać w dziale gł. mechanika, do 10 lutego br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego br. o godz. 8. W przetargu mogą brać udział uprawnione przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzegam się prawo wyboru oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 64/K

KURSY kresleń technicznych maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych - korespondencyjne. - Wpisuje przyjmuję, informację pisemnych udziału Wojewódzki Zakład Szkolenia, Osrodek Kraków, Westerplatte 11, 6033 K

LACINY, rosyjskiego, algebry - nauka, korepetycje. Sienkiewicza 39-9, od 17. 89 G

KURSY samochodowe kat. I, II i III zawodowe, amatorskie, motocyklowe i woźniców konnych prowadzi i zapisuje przyjmuję codziennie w godz. od 9 do 16 Osrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57. 84 T

AUTOMOBILKUB organizuje kursy kierowców samochodowych kat. I, II, III, amatorsko-motocyklowe, woźniców i bezplatne kursy kat. III dla kobiet. Zapiski i informacje udziela O.S.M., Piotrkowska 15, tel. 232-16, w godz. 13-20, Al. Kościuszki 61, tel. 212-39, w godzinach 8-16, Zachodnia 44, w godz. 17-20. 50 T

ZAPISY na początkowe i zaawansowane kursy angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego - dla dorosłych i młodzieży - przy ul. Piotrkowska 125, godzina 17-19. Piotrkowska 125, Andrzejka Struga 24 oraz ZWTWP Piotrkowska 68, godziny 11-13. 66 K 387-74, 325 G

KOLEKTURA KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

1962

42.000 WYGRANYCH LOSÓW!

500.000.-zł GŁÓWNA WYGRANA!

2x W MIEŚCIECI CIĄGNIĘCIA!

... a zatem nie zwlekaj z kupnem losu!

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIEROW-mechaników-konstruktorów i techników, inżynierów sanitarnych na instalacje przemysłowe oraz inżyniera architekta - zatrudni natychmiast poważne przedsiębiorstwo projektowe. Oferty pisemne nr 6286-K kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 6286-K

INŻYNIERA względnie technika włókiennika najchętniej samotnego, na stanowisko kierownika działu włókienniczego - przyjmie do pracy Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” w Miliczu, ulica Wojska Polskiego 26, tel. 138, woj. wrocławskie. Uposażenie zasadnicze do 2.600 złotych miesięcznie plus premia do 25 proc.

INŻYNIERA-MECHANIKA, lub technika mechanika na stanowisko inspektora kontroli technicznej, 2 inżynierów mechaników lub techników mechaników na stanowisko kierowników robót kotłarskich, z-cę gł. księgowego - kierownika działu księgowości - z wykształceniem wyższym lub średnim, rewidenta zakładowego z wykształceniem wyższym, księgową z wykształceniem średnim - zatrudnią Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, Łódź, ulica Limanowskiego 87, w godz. od 7 do 13. 14-T

KSIEGOWEGO na okres 3 miesięcy zatrudnią Zakłady Sprzętu Sanitarnego w Łodzi, ulica Tuwima 1/3. 34-T

PRACOWNIKA do działu rozliczeń - wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczno-finance, pożądana praktyka w dziale księgowości (rozliczenia produkcyjne) - przyjmie zaraz Spółdzielnia Inwalidów im. „Byłych Więźniów Radogoszcza” w Łodzi, ulica Sienkiewicza 78. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 38-T

INŻYNIERA mechanika lub technika na stanowisko konstruktora maszyn, frezerów, słusarzy do robót wykończeniowych i do robót przyjmie zaraz Fabryka Igieł Dzwierskich. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr, ul. Kilińskiego 128 w godz. od 7.30 do 15. 53-T

KSIEGOWA-kasjerkę ze znajomością maszynopisania zatrudni Rolniczy Zakład Doświadczalny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Uposażenie według układu zbiorowego pracy, mieszkanie służbowe zapewnione, stołówka na miejscu. Podania wraz z życiorysem kierować pod wskazanym adresem. 67/T

KIEROWNIKA finansowego - wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne i długoletni staż pracy w budownictwie - zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 82. Zgłaszać się należy w sekcji kadr, pokój nr 9. 60/K

INŻYNIERA mechanika o wysokich kwalifikacjach, o dużej znajomości sprzętu budowlanego ciężkiego i średniego na stanowisko inspektora kontroli technicznej zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi, ul. Lutomska 32/34. Zgłoszenia przyjmują dział organizacyjno-prawny, pokój 22. 78/T

WYSOKO kwalifikowanych INŻYNIERÓW z uprawnieniami na stanowiska kierowników robót i głównych inżynierów zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi, ul. Lutomska 32/34. Zgłoszenia przyjmują dział organizacyjno-prawny, pokój 22. 75/T

Dyskusja nad rozprawą doktorską

Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1962 r. o godz. 12 w Sali Konferencyjnej Collegium Iuridicum przy ul. Narutowicza 59 a (wejście od ul. Składowej), odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Józefa Radziejewicza p.t. „Gospodarka budżetowa m. Łodzi w okresie planu 6-letniego”. Promotor: prof. dr Jerzy LUBOWICKI Referenci: doc. dr Marian WERAŃSKI prof. dr Józef LITWIN. Rozprawa doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece U. Ł. przy ul. Narutowicza 108. Wstęp na posiedzenie wolny. 90/K

S. + P.

Felicja Alicja Dziwisz

z domu JEDRALSKA

po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zmarła dnia 5 stycznia 1962 r., przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 9 stycznia o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

MAŻ z RODZINĄ

343/G

Dnia 6 stycznia 1962 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł

S. + P.

Inż. Sewerjan Hoppen

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę dnia 10 stycznia br. o godz. 8.30 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi, przy ul. Łąkowej 5, po czym nastąpi eksportacja zwłok do grobu rodzinnego w Warszawie.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają przyjaciół i znajomych:

ZONA, BRACIA I RODZINA

W dniu 6 stycznia 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana żona, córka, matka, siostra i babcia

S. + P.

Zofia Łuczak

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarnej na Mani w dniu 9 stycznia br. o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

MAŻ, MATKA, SYN, SIOSTRA, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA

368/G

Panu Prof. dr med. **JÓZEFOWI SIEROSZEWSKIEMU** kierownikowi i Kliniki Chorób Kobiety i Położnictwa AM, z powodu zgonu

ŻONY

wyrazy głębokiego współczucia składają:

REKTOR i SENAT, DZIEKANI, PROFESOROWIE, RADA ZAKŁADOWA ZW. ZAW., PRACOWNICY I MŁODZIEŻ AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI

90/T

W dniu 30 grudnia 1961 r. zmarła nieodżałowana koleżanka, wychowawczyni przedszkola przy Zakładach im. „Tadka” Ajzena

Zofia Kmiecik

z domu RUDALSKA

Wyrazy głębokiego współczucia

MEŻOWI i RODZINIE

składają:

INSPEKTORAT OŚWIATY oraz **KIEROWNICZKI I WYCHOWAWCZYNI PRZEDSZKOLI DZIELNICY ŁÓDZ-SRÓDMIEŚCIE**

336/G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Buchu Drogowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-09
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
353-35
353-15

MOI
Centrala Podmiejska 01

CO? gdzie? KIEDY?

nie prócz poniedziałków w godz. 11-13.

WYSTAWA: Życie i twórczość Fr. Liszta i B. Bartoka, czynna codziennie (oprócz niedziel), w godz. 11-16 w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugutta 18, sala 396.

POKOJU sublokatorskiego pilnie poszukuje. Oferty „126” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 126 G

PRACA

POMOC domowa - potrzebna. Łódź, A. Struga 45, m. 27. 219 G

POMOC domowa potrzebna na natychmiast. Chojny, Teatralna 38, tel. 453-5. 114 G

dz. Śródmieście.
Szpital im. H. Wolf - dz. Bałuty i część Widzewa (Stoki).
Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej - dz. Górna i część Widzewa (13 Przychodnia Rejonowa).
Szpital im. M. Madurowicza - dz. Poleśie i część Widzewa (11 Przychodnia Rejonowa).
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.
ADRESY i GODZINY PRZYJĘĆ wieczorowej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarstwa: **Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgniarstwa** - działu pomocy w ambulatorium 1 w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni świąteczne w godz. 7-24.

Dz. Śródmieście - w niedziele i święta o godzinie 7-24, w dni powszednie od g. 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-50.

Dz. Bałuty - w niedziele i święta od 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 - ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79.

Dz. Widzew - w niedziele i święta od godz. 7-24. W dni powszednie od 18-24, ul. Szpitalna 4, tel. 352-23.

Dz. Górna - w niedziele i święta od godz. 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18-2, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.

Dz. Poleśie - w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24, Al. 1 Maja 24, tel. 352-98.

Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.

Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-50 (dla dorosłych i dzieci).
Bałuty - ul. Snycerska 1-3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).
Widzew - ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci).
Poleśie - Al. 1 Maja 24, tel. 352-98 (dla dorosłych i dzieci).
Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-79 (dla dorosłych i dzieci).
Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 269 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom w dni powszednie w godzinach 19-22.

Nocna pomoc lekarska dia m. Łódź udziela pomocy w domu chorego dla osób zgłaszających za chorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godz. 21 do 6 na nr tel. 444-44.

Siedziba nocnej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego im. Łódź, ul. Sienkiewicza 137.

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowski 15) g. 19.15
„Sprawiedliwość w Królestwie”
MALA SALA G. 20
„Dwoje na huśtawce”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15
„Grunt to rodzinka”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30
„Tramwaj, zwa by pożałował”
TEATR ROZMAITOŚCI (Montuski 4a) g. 19.30
„Lowy głów” (gościnne występy M. Malickiej)
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Hawajski”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17
„Jak krakwiec Niteczka został królem” (zamknięte)
ARLEKIN (Wolczńska 5) g. 17
„Zolnierz i żmija” (zamkn.)
OPERA (T. Jaracza) g. 19
„Casanova”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) g. 19.15
„Les Girls” (panorama) pr. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15
POLONIA (Piotrkowska 67) „Zuzanna i chłopcy” prod. pol. doz. od lat 15, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15
WISLA (Tuwima nr 1) „Historia żółtej ciemki” prod. pol. doz. od lat 7, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Sto kilometrów” prod. wł. doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA III KATEGORII

CZAJKA (ul. Pionowa 18, Kochanowska) „Skarby króla Salomona” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynny
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Premiera odwołana” prod. NRD, doz. od lat 14, g. 19

MEWA (Rzewska nr 94) „Naśladownictwo wzbromione” prod. franc., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zab rekina” pr. radz. doz. od lat 16, g. 17

„Niedobre spotkanie” prod. franc. doz. od lat 16, g. 19

STUDIO (Lumumby 7-9) „Korsarze Pacyfiku” pr. radz., I ser., doz. od lat 16, g. 17.15, 19.30

PRZEDSZKOLE

biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

APTEKI

Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Złotowska 63, Plac Wolności 2, Plac Pokoju 3, Rzgowska 147, Gdańska 21.

Dyżury szpitali
POŁOŻNICTWO
Szpital im. H. Jordana

MUZEUM

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 12-19
MUZEUM SZTUKI (Więckowski 36) Wystawa „Wojciech Gerson” g. 11-19
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICZWA (Piotrkowska 282) g. 11-18
ZOO - czynna g. 9-16
PALMIARNIA - czynna g. 10-18
KLUB KAWIARNA ZMS (Staromiejska) Dancing g. 17-22

Wystawy

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM - Pl. Wolności 14 została otwarta Wystawa sztuki egipskiej, zorganizowana przez dział sztuki starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.

W GMACHU MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICZWA - przy ul. Więckowskiego 36 - wystawa tkanin drukowanych i malstwa Anny Fiszerowej. Wystawa czynna jest codziennie.

Niezapomniany występ szwedzkiej łyżwiarki entuzjazm fachowców i kibiców

Anna Margarette Frei była poza wszelką konkurencją w ciągu trzydniowego pobytu w Łodzi i wydaje się, że kibice stracili jedną z największych szans, tak starannie omijając piątkowe i sobotnie jej występy. W niedzielę hala była znacznie bardziej zapełniona, a już wczoraj — zapytywano nas kiedy ta młodziutka Szwedka ponownie odwiedzi sztuczne lodowisko w Łodzi. A teraz jest chyba wszystkim żal z powo-

Na pocieszenie trzeba powiedzieć łodzianom, że kiedy mistrz Europy 16-letni Francuz Gillette po raz pierwszy startował w Londynie, publiczność uznała to za okazję do przerwy w oglądaniu zawodów i gry-

mialnie udała się do bufetu. Dokładnie w trzy miesiące później pomocnik kelnera Gillette został wicemistrzem Europy.

Wcale to nie oznacza, że Annę Margarette uważamy za niepowtarzalne zjawisko. W każdym bądź razie jest ona urodzona dziewczyną, a jeździ, bez przesady, doskonale. Nie ma żadnych wątpliwości, że była by solistką słynnej i cieszącej się powodzeniem rewii Paris sur Glace zakasując wszystkie rywalki i także rywali z Amerykaninem Ronnie Mc Kenzie na czele, gdyby tylko... podpisała kontrakt.

Nie jest naszą winą, że nie wszyscy miłośnicy piękna skoczności mieli okazję, aby zobaczyć Annę Frei i prawie równie doskonałą Węgienkę Csoma. Przez 2 dni zawody odbywały się, niestety, przy prawie pustej widowni. Ale nie przy kocięj muzyce, jak je chciał zdezawować sprawodawca jednej z łódzkich gazet. W niedzielę było już dostatecznie wiele widzów, aby usprawiedliwić pełen entuzjazm widzów i sprawozdawców.

Bzura pokonana dwukrotnie Dziś ŁKS-Gryf w Pałacu Sportowym

Na miano najsłabszej drużyny II ligi hokejowej grupy północnej zastępuje chodakowska Bzura. Dowodzą tego wyniki jej spotkań z Borutą, oba przegrane w stosunku 2:9 i 0:8. Bzura jest więc nadal jedynym zespołem bez punktów.

Przykra niespodziankę sprawili nam Włokniarz, który w Pruszkowie doznał porażki ze Zniczem 1:2, chociaż, jak wynikało z przebiegu gry, był zespołem bardziej zaawansowanym. Do drugiego meczu nie doszło ze względu na zły stan lodowiska (odwilż), a od wyniku jego zależy, czy Włokniarz utrzyma się na drugim miejscu w tabeli.

Spotkanie ŁKS — Gryf rozegrane zostanie dopiero w dniu dzisiejszym i jutrzejszym. Początek meczów o godz. 18.30 w Pałacu Sportowym.



Anna Margarette Frei Foto Arsen

du absencji na jedynych w swoim rodzaju pokazach.

ZMS zawsze w pierwszej linii Cenny partner w organizacji turnieju piłkarskiego drużyn dzikich

Niewiele zawodów piłkarskich dostąpiło zaszczytu telewizyjnej transmisji. Spotkało to jednak halowy turniej dzikich drużyn młodzieży, przeprowadzony w ubiegłym tygodniu w Warszawie. Na zdjęciu zamieszczamy fragment jednego z meczów eliminacyjnych.



ostatecznie obeszna płyty boisk piłkarskich, już mamy naszej młodzieży okazję do walk punktowych.

Nasza technika poligraficzna nie zezwala na przedstawienie wszystkich szczegółów tego turnieju. Otóż zespoły młodych chłopców z różnych dzielnic Warszawy nie występowały w jednolitych strojach.

Nie czujemy się wynalazcami nowej formy rozgrywki sportowej młodzieży, ani prekursorami zimowego treningu trampkarzy i juniorów. Jednakże z wielką ochotą podjęliśmy inicjatywę Gwarдії stołecznej i „Expressu Włocznego” w przekonaniu, że posłuży ona zarówno wyżej wymienionym celom a także ułatwi trenerom przegląd talentów, na które trzeba zwrócić uwagę w bieżącym sezonie.

Z podwójną radością przyjęliśmy deklarację kierownictwa Włocznego, które przy tej okazji chce przeprowadzić „rozruch” swej nowo wremontowanej hali. Niezależnie od wielu telefonów, jakie otrzymaliśmy wczoraj od chłopców zainteresowanych turniejem, wypłynęła także deklaracja prezesa Łódzkiego Kolegium Sędziów J. Marcinkowskiego, który dojrzał w turnieju okazję dla dokonania prób praktycznych swoich kolegów.

Najbardziej cenne jest zgłoszenie Komitetu Łódzkiego ZMS, który zadeklarował i nagrody i gotowość współpracy w przeprowadzaniu turnieju.

Inicjatywa osiąga coraz większe kręgi. Jeszcze w tym tygodniu dojdzie do posiedzenia organizacyjnego inicjatorów, na którym ustalone zostaną zasady turnieju.

Z góry można powiedzieć, że będzie się on odbywał w relacji „dzikich” lub szkolnych, a mecze trwać będą 2 razy po 10 minut, że każda drużyna składać się będzie z 6 zawodników (łącznie z bramkarzem) i — że, nim

Radio i telewizja

WTOREK, 9 STYCZANIA PROGRAM I

- 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualność. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Korespondencja z zagranicą. 9.00 Audycja dla klasy IV pt. „Mgła; choć oko wykol”. 9.20 Radzieckie melodie filmowe. 9.40 Audycja słowno-muzyczna pt. „Je dziemy do Zagadkowa”. 10.00 Poranny koncert muzyki. 11.00 „Rintyn jedzie na uniwersytet” — fragment pow. 11.20 Audycja z cyklu „Wies tańczy i śpiewa”. 11.40 Duet instrumentalny. 11.50 Aud. z cyklu „Rozdźwięk a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla dzieci pt. „Otwarta szkatułka”. 13.30 Koncert estradowy. 14.30 „Radiostacja harcerska”. 14.45 Pleśń i arie starowoskie. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla młodzieży szkolnej gawęda astronomiczna pt. „Gdy słońce na wysypkę”. 15.30 „Operetka; jej twórcy i wykonawcy” — aud. 16.05 „Kurtyna w górę” — aud. 16.35 Koncert żywych. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 Sylwne orkiestry rozrywkowe. 18.00 Tygodniowy teletext Redakcji Społecznej. 18.10 „Radiostacja młodości”. 18.30 Słuszynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU. 18.35 Radioreklama. 18.40 Publicystyka

- międzynarodowa. 18.50 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 19.05 Orkiestry, zespoły i soliści w repertuarze rozrywkowym. 19.45 Kwadrans walców. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Pies ogrodnika” — słuchowisko. 21.47 Gra orkiestra taneczna. 22.10 „Wspomnienia chałturzyński” — fragment. 22.30 D. c. orkiestry tanecznej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

- 8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.50 Muzyka poranna. 9.00 Gra Polska Kapela p.d. Feliksa Dzierżanowskiego. 9.30 „Przegląd prasy literackiej”. 9.40 Gra reprezentacyjna orkiestra dęta POW. 10.00 Audycja o Emilu Dziedziću. 10.30 Orkiestry rozrywkowe. 11.00 Koncert symfoniczny. 11.37 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 „Wędruj i wyszerz ryneków świata”. 13.00 Zespoły instrumentalne. 13.20 Program dnia. 13.25 „Kolekacja” — ode. 7. 13.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 14.00 Audycja literacka. 14.15 „Melodia, rytm i piosenka” — w opracowaniu Andrzeja Królikowskiego. 14.35 Utwory na trąbkę. 14.45 Publicystyka międzynarodowa. 15.00 Hanel — Uwertura „Kot w butach”. 15.10 Koncert chóru Różgł. Wrocławskiej. 15.30 Dla dzieci odc. 5. pow. S. Goli-cyna pt. „Niepodpisany portret”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Z naszych sal koncertowych”. 16.40 Reportaż literacki. 17.00 Omówienie programów z informacją dnia. 17.05 Melodie z operetek wiedeńskich. 17.30 Łódzki dziennik radiowy. 17.45 „O problemach gospodarki surowcowej w bawelinie”. 18.00 Utwory fortepianowe. 18.15 Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Gra zespół Andrzeja Kurylewicza. 19.45 Muzyka i aktualność. 19.50 Aktualności literackie. 19.45 Odtworzenie II części koncertu laureatów Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego „Liszt i Bartók”. 20.25 Muzyka taneczna. 21.00 z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 „Złota szlafmyca, czyli koleś na Nowy Rok” — opera komedia. 23.50 Ostatnie wiadomości.

- 17.20 Program dnia (L. Jók.) 17.25 Na półkach księgarskich (W) 17.35 Wakacje z piosenką film krótkom. prod. ang. (W) 18.05 Z kamerą u przyjaciół, reportaż filmowy (W) 18.20 Występ amerykańskiego due tu fortepianowego Josette i Yvette Roman (W) 18.35 Reportaż o papierze i sznurku (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 Pamiątka z Celulozy — film fab. prod. polskiej, doz. od lat 14 (W) 22.00 Ostatnie wiadomości (W)

TELEWIZJA

- 17.20 Program dnia (L. Jók.) 17.25 Na półkach księgarskich (W) 17.35 Wakacje z piosenką film krótkom. prod. ang. (W) 18.05 Z kamerą u przyjaciół, reportaż filmowy (W) 18.20 Występ amerykańskiego due tu fortepianowego Josette i Yvette Roman (W) 18.35 Reportaż o papierze i sznurku (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 Pamiątka z Celulozy — film fab. prod. polskiej, doz. od lat 14 (W) 22.00 Ostatnie wiadomości (W)

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGORY (2)



Tłumaczyli: EMILIA BIELICKA i TERESA JETKIEWICZ

— Mój Boże, rzeczywiście — powiedziała kobieta. — Zwłoki muszą być zwolnione przez prokuratora. — Policjant schował notes. — Nie będzie z tym trudności. Sprawa jest jasna. Jeśli lekarz przedko przyjdzie, można będzie dziś jeszcze zabrać stąd ciało. „Zabrać” — myślała Urszula. — Jak zdechłe zwierzę!.. Potem usłyszała głos matki: — Bylibyśmy panu bardzo wdzięczne, panie sierżancie. „Wdzięcnie...” — myślała dziewczyna. — Tym razem nawet nie kłamie!.. Urszula opanowała wstręt. Raz jeszcze weszła do sypialni rodziców. Długo wpatrywała się w wykrzywioną twarz ojca. Nawet w śmierci nie znalazł spokoju. Dziewczyna nie czuła już odrazy, tylko litość.

„Takie nędzne miał życie — myślała. A potem: — Jakże też będzie moje?” Nadszedł lekarz. Trzeźwy, rzeczowy, pachnący cygarami. W pokoju rozległy się ciężkie kroki ludzi z zakładu pogrzebowego. Urszula przeżywała sen na jawie. W nagłym porwywie wzięła do czarnej, drewnianej trumny urodzinową paczuszkę. Ludzie w czarnych ubraniach przysrubowali wieko. Potem wynieśli trumnę. Była pierwsza w nocy.

W chwili, gdy wynoszono trumnę, z ulicy wszedł zataczając się młody chłopak. Jego niebieskie płócienne spodnie i czarny sweter ociekały wodą. Krople deszczu skapywały mu na twarz z krótko obciętych, rudawych włosów. Był to Rudi Kerschbaum, syn dozorczy. Siedemnaście lat. Rzekomo zatrudniony w warsztacie samochodowym na przedmieściu. W tej chwili był wyraźnie pijany. Wolno wszedł po kamiennych stopniach i zatrzymał się tuż przed trumną. Zaskoczony spoglądał na czarno ubranych mężczyzn. Zachwiał się i szukając oparcia położył rękę na matowo lśniącym drzewie trumny.

— Odsuń się! — powiedział ze złością jeden z niosących. — Chwileczkę! — wybelkotał Rudi. — Kogo macie w tym pudle? — Chichocząc zastukał palcami w wieko. Nagle na jego rozbawionej twarzy pojawił się grymas bólu. — Ona nie żyje? — wrzasnął. — Jeśli nie żyje, to on ją zamordował! — Potykając się zbiegł ze schodków. — Ale ja mu za to zapłacę! Wykonajcie go! — Zabieraj się stąd! — huknął groźnie jeden z niosących. — To nie żadna „ona”. Rudi nieufnie spoglądał na trumnę.

Start Gdynia najlepszy w pucharze ŁZSP

Puchar prezesa Łódzkiego Zw. Spółdzielczości Pracy p. J. Switońskiego, ofiarowany jako nagroda dla najlepszego zespołu siatkarzy uczestniczącego w turnieju odbytym w Łodzi, powędrował do Gdyni.

W decydującym meczu drużyn Startu: Łódź — Gdynia o pierwsze miejsce w turnieju, zwyciężyła drużyna Gdyni po 5-setowej walce w stosunku 3:2 (15:10, 15:6, 14:16, 13:15, 15:3). Trzecie miejsce zajęła drużyna ASK Miadost (Za grzeb), która wygrała z siatkarzami ŁKS 3:1 (15:0, 7:15, 15:7, 15:5). (R)

Puchar już w Łodzi PZB nagradza i karze

Do gabloty zbiorów ŁOZB przy był jeszcze jeden puchar i kto wie, czy nagroda ta nie jest najcenniejszym trofeum. Po wielu spotkaniach i trudnych meczach juniorzy naszego okręgu nareszcie zdobyli i miejsce. Na zebraniu PZB w Warszawie przedstawicielowi ŁOZB, a jedno cześnie kierownikowi drużyny łódzkiej Stanisławowi Kaczmarskiemu wręczony został puchar. Jest to już drugie tego rodzaju wyróżnienie Łodzi. Okręg nasz w 1959 r. również zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach juniorów.

Krótko trwał urlop młodych za wodników Łodzi. Po rozgrywkach pucharowych bokserzy „skoszaroni” zostali w Tomaszowie na 10-dniowym zgrupowaniu. Przy okazli pięściarze za naszym pośrednictwem pragną podziękować działaczom Tomaszowa za troski i opiekę nad zawodnikami pp. Kotlinskiemu — prezesowi KS Piłca, Łaskiemu — sekretarzowi ZMS w Tomaszowie oraz gospodarzowi Tom. Zakł. Włókien Sztucznych — Matysiakowi. Po zgrupowaniu, które zakończyło się przed kilkoma dniami, już 18 bm. rozegrany zostanie pierwszy mecz o puchar 1962 r. Łodzianie walczą będą 18 bm. w Rzeszowie, a 4 lutego spotkamy się z Krakowem w Łodzi. W grupie łódzkiej obok Rzeszowa i Krakowa startuje także drużyna Kielc. Po spotkaniach eliminacyjnych, we wrześniu rozpoczyna się mecz międzygrupowy, a w końcu roku finał.

Podczas tego samego plenum PZB, po raz wtóry i mielimy nadzieję ostateczny rozstrzygnięcie sprawy Jana Szczeńskiego, wychowanki Stali Kutno, który w ciągu stosunkowo krótkiej kariery klubowej i to tak skutecznie, że nikt nie wiedział jakiego klubu jest on zawodnikiem. Mają zdolności ci bokserzy... Nie wydaje się konieczne przypomnienie ostatnich losów Szczeńskiego i wynikłej na tym tle sprawy, do której wagi nie zostały nawet władze śledcze MO! Przed kilkoma miesiącami zarząd

Puchar już w Łodzi PZB nagradza i karze

PZB uznał wyłącznie winnymi je go wezwówek działaczy Stali Stalowa Wola. Między innymi na tej zasadzie powzięto uchwałę, mocą której ten klub przez cały rok nie może otrzymać potwierdzenia zgłoszeń nowych bokserów. Nowe elementy wyszły na jaw podczas ostatniej debaty plenum PZB. Urzeczono Karęncię zastosowaną wobec Szczeńskiego, zachowane w mocy poprzednie wydecyzje, według których zweryfikowano mecze Legii z udziałem Szczeńskiego. Złagodzono także „trakoński wyrok” na Stal i obecnie może ona przystąpić do swego zespołu nowych zawodników.

Rezerwujemy sobie prawo skomentowania tej co najmniej symptomatycznej sprawy. Nie wydaje się, aby poprzednia decyzja za rząd PZB, albo aktualna — jego plenum cokolwiek rozstrzygnęła w sprawie zmiany barw pięściarzy, choć tego powszechnie oczekiwano.

W Lake Placid rozgrywane są eliminacje narciarzy Stanów Zjednoczonych przed mistrzostwami świata w konkurencjach klasycznych w Zakopanem. Pierwszym zawodnikiem, który zakwalifikował się do drużyny reprezentacyjnej, jest Mike Elliot, który wygrał bieg na 10 km w czasie 38.51.



Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 397-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32. 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 298-95. Dział listów i interwencji 343-90. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 278-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50, rocznie zł 125.00, kwartalnie zł 32.50, półrocznie zł 65.00, rocznie zł 125.00. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105.00, rocznie zł 210.00. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Włcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca.